

Sygn. akt: I C 476/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 grudnia 2016 roku

Sąd Rejonowy w Człuchowie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSR Marek Osowicki
Protokolant:	maszynistka Paulina Barwińska

po rozpoznaniu w dniu 1 grudnia 2016 roku w Człuchowie

sprawy z powództwa W. D.

przeciwko T. (...) S.A. w W.

o zapłatę

- zasądza od pozwanego T. (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda W. D. kwotę 24.000,00 złotych (słownie: dwadzieścia cztery tysiące złotych) wraz z ustawowymi odsetkami, a od dnia 1 stycznia 2016 roku z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 29 grudnia 2015 roku do dnia zapłaty,
- w pozostałym zakresie powództwo oddala,
- koszty procesu znosi wzajemnie.

Sygn. akt I C 476/16

## UZASADNIENIE

Powód W. D. wniósł pozew przeciwko T. (...) S.A. z siedzibą w W. o zapłatę kwoty 40 000,00 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 29 grudnia 2015 roku do dnia zapłaty oraz zasądzenie kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, iż w dniu 17 maja 2001 roku doszło do zdarzenia drogowego, w wyniku którego śmierć poniosła matka powoda M. D. – pasażerka samochodu osobowego marki O. (...) o nr rej. (...). Sprawczyni wypadku A. Z. – kierowca pojazdu – posiadała obowiązkowe ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym towarzystwie ubezpieczeń. Powód wskazał, iż zgłosił pozwanemu roszczenie tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych w związku ze śmiercią matki, jednak pozwany odmówił wypłaty na rzecz powoda jakichkolwiek świadczeń.

Odnosząc się do zasadności swojego roszczenia, powód podkreślił, iż podstawą roszczenia jest art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c., albowiem w wyniku przedmiotowego zdarzenia doszło do naruszenia dobra osobistego w postaci prawa do niezakłóconego życia rodzinnego, obejmującego więzi rodzinne pomiędzy najbliższymi członkami rodziny. Podkreślił, iż na wieść o śmierci matki, powód załamał się, uczucie szoku, niedowierzania, lęku i poczucie ogromnej straty na trwałe spowodowało obniżenie nastroju, skłóciło relacje z otoczeniem. Śmierć matki doprowadziła do podziału rodziny, powód nie utrzymuje kontraktu ze swoim ojcem, nie spędza już czasu i wszelkich świąt w gronie rodzinnym.

Odnosnie odsetek należnych od kwoty zadośćuczynienia od dnia 29 grudnia 2015 roku powód wskazał, iż stanowisko pozwanego Towarzystwa z dnia 28 grudnia 2015 roku była kończąca proces likwidacji szkody powoda.

Pozwane T. (...) S.A. z siedzibą w W. wniosło o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów procesu.

W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew pozwany zakwestionował podstawę dochodzonego roszczenia oraz jego wysokość. Wskazał, że możliwość dochodzenia zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. zajdzie jedynie w przypadku ścisłego określenia rodzaju naruszonego dobra osobistego, a także wykazania rozmiaru doznanego pokrzywdzenia, albowiem samo poczucie krzywdy nie może być w każdym przypadku utożsamiane z naruszeniem uogólnionych dóbr osobistych powoda. Podkreślił nadto, że wyznaczony ustawą o ubezpieczeniach obowiązkowych zakres odpowiedzialności objęty umową ubezpieczenia OC posiadacza pojazdu mechanicznego nie obejmuje odpowiedzialności cywilnej za naruszenie dóbr osób trzecich, które nie były bezpośrednio poszkodowane w wypadku komunikacyjnym. Pozwany nie zgodził się również ze stanowiskiem powoda w zakresie terminu dochodzenia odsetek ustawowych od kwoty zadośćuczynienia.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

Powód W. D. jest synem zmarłej na skutek wypadku drogowego z dnia 17 maja 2001 roku M. D.. W chwili śmierci matki powód W. D. miał 37 lat.

(bezsporne)

Sprawczynią wypadku drogowego była kierująca samochodem osobowym marki O. (...) – siostra powoda A. Z., a córka zmarłej M. D., którą Sąd Rejonowy w Szczecinku uznał za winną spowodowania zdarzenia w dniu 17 maja 2001 roku.

(bezsporne, nadto dowód: wyroku Sądu Rejonowego w Szczecinku z dnia 25/07/2001r. wydany w sprawie II K 463/01 – k. 99-100 akt sprawy II K 463/01)

Pojazd sprawcy wypadku w dacie zdarzenia posiadał obowiązkowe ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym zakładzie ubezpieczeń – T. (...) S.A. z siedzibą w W..

(bezsporne)

Pozwane Towarzystwo (...) S.A. w W. decyzją z dnia 28 grudnia 2015 roku odmówiło wypłaty powodowi zadośćuczynienia w kwocie 100 000,00 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę z powodu śmierci matki. Mimo reklamacji zgłoszonej przez powoda – decyzją z dnia 24 lutego 2016 roku pozwane towarzystwo ubezpieczeń podtrzymało swoją decyzję.

(bezsporne, nadto dowód: decyzja z dnia 28/12/2015r. k. 20, reklamacja z dnia 01/02/2016r. k. 21-21v, decyzja z dnia 24/02/2016r. k. 22)

Relacje między powodem a jego matką były bardzo bliskie zwłaszcza, że powód wraz z rodziną zamieszkiwał w jednym domu z rodzicami, przy czym rodzice powoda mieszkali na piętrze, a powód z rodziną na parterze. Powód mógł wszystkie swoje problemy powierzać matce, mógł o wszystkim z nią porozmawiać. Od czasu do czasu matka powoda zajmowała się jego synem P., kiedy jego żona szła do pracy. Powód jeździł z matką na grzyby, po pokrzywy nad jezioro. Matka powoda miała również ogromny wpływ na relacje w rodzinie, pilnowała, aby rodzeństwo powoda się między sobą nie kłóciło. Święta cała rodzina spędzała wspólnie.

Śmierć matki była dla powoda bardzo trudna, zwłaszcza, że w wypadku brała udział również jego siostra, która w ciężkim stanie trafiła do szpitala. Powód nie mógł pogodzić się ze śmiercią matki, był smutny i pełen żalu, jednak nie wziął z tego powodu żadnego wolnego od pracy czy też zwolnienia lekarskiego, starał się być twardy. Nie brał także żadnych leków, ani nie leczył się u psychiatry czy psychologa. Pogorszyły się nadto stosunki między rodzeństwem powoda, zaczęły się kłótnie, nie spędzają już wspólnych świąt. W wyniku konfliktu między rodzeństwem, powód

musiał wyprowadzić się z rodzinnego domu. Powód za każdym razem kiedy jest w T., gdzie została pochowana matka, odwiedza jej grób. Powód do tej pory nie pogodził się ze śmiercią matki. Obecnie zarabia około 2 000,00 zł netto miesięcznie.

(dowód: zeznania powoda na rozprawie w dniu 1 grudnia 2016r. w okresie od 00:02:42 do 00:14:23 – protokół k. 60-60v, nadto porównaj: wyjaśnienia powoda na rozprawie w dniu 17 października 2016 roku w okresie od 00:02:51 do 00:17:20 – protokół k. 53-53v)

### **Sąd zważył co następuje:**

Powództwo zasługuje na częściowe uwzględnienie.

Zgodnie z art. 822 k.c. w wyniku zawarcia umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia. Świadczenie ubezpieczyciela obejmuje zapłatę sumy pieniężnej odpowiadającej wysokości poniesionej przez poszkodowanego szkody (art. 805 k.c.). Zakres obowiązku odszkodowawczego zakładu ubezpieczeń określa umowa, z tym że w przypadku umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej za szkodę powstałą w związku z ruchem pojazdów, umowa stron nie może wprowadzać dalej idących ograniczeń zakresu odpowiedzialności ubezpieczyciela niż wynikający z przepisów prawa regulujących ten stosunek prawny. Na mocy tych przepisów jedynym dopuszczalnym ograniczeniem odpowiedzialności jest suma gwarancyjna. Zgodnie bowiem z treścią art. 36 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U z 2003r. nr 124, poz. 1152) odszkodowanie to ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem, najwyżej do ustalonej w umowie sumy gwarancyjnej, która jednak nie może być niższa niż określona w tym przepisie dolna granica. Granice odpowiedzialności ubezpieczyciela zakreśla więc zakres odpowiedzialności sprawcy szkody – składniki szkody i zasada odpowiedzialności są tak samo określane jak przy ustalaniu obowiązku odszkodowawczego jej sprawcy. Stosunek wynikający z umowy ubezpieczenia OC ma bowiem charakter akcesoryjny wobec cywilnoprawnego stosunku odszkodowawczego, jaki może zaistnieć pomiędzy sprawcą szkody a poszkodowanym, z tym że co do zasady zakres odpowiedzialności ubezpieczyciela nie może być wyższy od zakresu odpowiedzialności ubezpieczonego, tj. dłużnika z bezpośredniego stosunku zobowiązaniowego (porównaj: uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2003 roku – OSNC z 2004 roku, nr 4, poz. 51 oraz uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 18 września 2003 roku I ACa 452/2003 Lex Polonica Maxima).

W niniejszej sprawie bezspornym jest fakt odpowiedzialności cywilnej pozwanego towarzystwa ubezpieczeń za szkody wyrządzone ruchem pojazdów mechanicznych, a także zaistnienia zdarzenia drogowego w okresie obowiązywania tej umowy.

Dochodzone w niniejszej sprawie należności obejmowały roszczenie powoda o zadośćuczynienie za doznaną krzywdę w związku ze zdarzeniem, które miało miejsce w dniu 17 maja 2001 roku, a więc w stanie prawnym obowiązującym przed nowelizacją art. 446 k.c. dokonaną ustawą z dnia 30 maja 2008 roku o zmianie ustaw – kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. nr 116 poz. 731). Dodany w wyniku tej nowelizacji § 4 do art. 446 k.c. przewiduje wprost możliwość przyznania przez sąd najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Przepis ten – z uwagi na brak przepisów przejściowych dotyczących jego obowiązywania – nie ma z oczywistych względów zastosowania do wypadków śmiertelnych zaistniałych przed dniem 3 sierpnia 2008 roku tj. przed datą wejścia w życie tej nowelizacji (tak też: Sąd Najwyższy w wyrokach z dnia 21 października 2009 roku I PK 97/09 oraz z dnia 10 listopada 2010 roku I CSK 248/10). Podstawy do zasadności zadośćuczynienia takiej nie stanowi również i art. 446 § 3 k.c., gdyż przepis ten nawet przy jego szerokiej wykładni nie dopuszczał kompensacji samej tylko szkody niemajątkowej spowodowanej śmiercią najbliższego członka rodziny. Szeroka wykładnia art. 446 § 3 k.c. zgodnie z którym sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego stosowne odszkodowanie, jeżeli skutek jego śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie

ich sytuacji życiowej, pozwala uwzględnić w ramach tego roszczenia zarówno niekorzystne zmiany bezpośrednio w sytuacji materialnej (niewyczerpujące hipotezy art. 446 § 2 k.c.), jak i też zmiany w sferze dóbr niematerialnych, które rzutują na sytuację materialną osoby pokrzywdzonej. Wykładnia taka powszechnie była stosowana przez sądy przed wprowadzeniem w życie art. 446 § 4 k.c. Tak rozumiane pogorszenie sytuacji życiowej, o której mowa w art. 446 § 3 k.c. polega nie tylko na pogorszeniu obecnej sytuacji materialnej, lecz obejmuje także przyszłe szkody majątkowe – często nieuchwytnie lub trudne do obliczenia, niemniej prowadzące do znacznego pogorszenia sytuacji życiowej. Dotyczy to więc m.in. choroby, spadku aktywności życiowej, motywacji do przezwycięzania życiowych trudności, wywołanych negatywnymi emocjami, znaczne trudności, w wyniku której pogarsza się sytuacja życiowa osoby poszkodowanej (tak: Sąd Najwyższy w uzasadnieniach w wyrokach z dnia 2 grudnia 2009 roku I CSK 149/09 oraz z dnia 10 listopada 2010 roku II CSK 248/10).

Niezasadne jest jednak wywodzenie, że art. 446 § 1 – § 3 k.c. wyczerpująco regulował przed nowelizacją roszczenia najbliższych członków rodziny w związku ze śmiercią osoby bliskiej. Dochodzenie roszczeń z art. 446 § 3 k.c. nie wyłączało w tym okresie zasądzenia zadośćuczynienia pieniężnego w związku ze śmiercią osoby najbliższej choć na innej podstawie. W orzecnictwie Sądu Najwyższego - które sąd orzekając w niniejszej sprawie podziela - wskazuje się, że do ocen roszczeń o zadośćuczynienie w związku ze śmiercią osoby najbliższej przed wprowadzeniem nowelizacji, znajduje zastosowanie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c.. Podkreślić należy, że katalog dóbr osobistych określonych w art. 23 k.c. ma charakter otwarty. Ochroną przewidzianą w art. 24 k.c. i art. 23 k.c. objęte są wszelkie dobra osobiste rozumiane jako pewne wartości niematerialne związane z istnieniem i funkcjonowaniem podmiotów prawa cywilnego, które w życiu społecznym są uznane za doniosłe i zasługują z tego względu na ochronę. Skoro tak, to do katalogu tego należy również więzi rodzinne. Więzy te stanowią fundament prawidłowego funkcjonowania rodziny i podlegają ochronie prawnej (art. 18, art. 71 Konstytucji RP oraz art. 23 k.r.o.). Nie ma zatem przeszkód do uznania, że szczególna więź emocjonalna między członkami rodziny pozostaje pod ochroną przewidzianą art. 23 k.c. i art. 24 k.c. Nie ulega bowiem wątpliwości, że rodzinę jako związek najbliższych osób łączy szczególna więź podlegająca ochronie prawa. Dotyczy to ochrony prawa do życia rodzinnego, obejmującego istnienie różnego rodzaju więzi rodzinnych. Więzy rodzinne odgrywają doniosłą rolę, zapewniając członkom rodziny m.in. poczucie stabilizacji, wzajemne wsparcie obejmujące sferę materialną i niematerialną oraz gwarantując wzajemną pomoc w wychowaniu dzieci i zapewnieniu im możliwości kształcenia. Należy zatem przyjąć, że prawo do życia rodzinnego i utrzymanie tego rodzaju więzi stanowi dobro osobiste członków rodziny. W konkretnym stanie faktycznym spowodowanie śmierci osoby bliskiej może zatem stanowić naruszenie dóbr osobistych członków jej rodziny i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. (porównaj wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2010 roku IV CSK 307/09 oraz uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2010 roku III CZP 76/10).

Wyjaśniając sens wprowadzenia przez ustawodawcę unormowania przewidującego wprost przyznanie zadośćuczynienia za krzywdę wskutek śmierci osoby bliskiej, wskazać należy na wyraz woli ustawodawcy zmierzający do zawężenia kręgu osób uprawnionych do zadośćuczynienia tylko do najbliższych członków rodziny. Wprowadzenie w życie art. 446 § 4 k.c. nie należy jednak rozumieć w ten sposób, że roszczenia o zadośćuczynienie nie mogą być dochodzone ze zdarzeń zaistniałych przed dniem 3 sierpnia 2008 roku na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. (porównaj uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2010 roku III CZP 76/10).

Co do zasady w stanie prawnym obowiązującym w chwili zdarzenia stanowiącego podstawę roszczenia w niniejszej sprawie, a więc w chwili, która winna być brana pod uwagę przy ocenie roszczeń powoda, możliwe było uzyskanie zadośćuczynienia za krzywdy niemajątkowe związane z naruszeniem dóbr osobistych z tytułu śmierci osoby najbliższej.

Przystępując do rozważania zasadności roszczeń zgłoszonych w niniejszej sprawie, zdaniem sądu w oparciu o wskazane wyżej kryteria nie może budzić wątpliwości, że zasadne jest żądanie W. D. z tytułu zadośćuczynienia.

W wyniku postępowania dowodowego w niniejszej sprawie ustalono, iż matka powoda w chwili śmierci miała 60 lat. Powód wraz z rodziną zamieszkiwał w jednym domu razem z rodzicami, zajmując parter budynku. Relacje między powodem a jego matką były bardzo bliskie, mógł powierzać wszystkie swoje problemy matce, o wszystkim z nią

porozmawiać. Od czasu do czasu matka powoda zajmowała się jego synem P., kiedy jego żona szła do pracy. Powód jeździł z matką na grzyby, po pokrzywy nad jezioro. Matka powoda miała również ogromny wpływ na relacje w rodzinie, pilnowała, aby rodzeństwo powoda się między sobą nie kłóciło, a Święta spędzali wszyscy wspólnie. Śmierć matki wywołała u powoda smutek i żal, zwłaszcza, że w wypadku brała udział również jego siostra, która w ciężkim stanie trafiła do szpitala. Powód nie mógł pogodzić się ze śmiercią matki, starał się być jednak twardy. Co prawda nie wziął z tego powodu żadnego wolnego od pracy czy też zwolnienia lekarskiego, nie brał także żadnych leków, ani nie leczył się u psychiatry czy psychologa, jednak pogorszyły się jego stosunki z rodzeństwem, zaczęły się kłótnie, nie spędzają już wspólnych świąt. W wyniku konfliktu między rodzeństwem, powód musiał wyprowadzić się z rodzinnego domu. Powód za każdym razem kiedy jest w T., gdzie została pochowana matka, odwiedza jej grób.

Powyższe wynika z niekwestionowanych i zdaniem sądu wiarygodnych zeznań i wyjaśnień powoda.

Sąd podziela pogląd, iż osoba dochodząca zadośćuczynienia za spowodowanie śmierci osoby najbliższej nie jest poszkodowana jedynie pośrednio. Ten sam czyn niedozwolony może wyrządzać krzywdę różnym osobom, źródłem krzywdy jest zatem czyn niedozwolony, którego następstwem jest śmierć. Krzywdą wyrządzoną zmarłemu jest utrata życia, natomiast dla osób mu bliskich jest to naruszenie jego własnego dobra osobistego poprzez zerwanie więzi emocjonalnej, szczególnie bliskiej w relacjach rodzinnych. Również osoba dochodząca ochrony na podstawie art. 448 k.c. może być poszkodowana bezpośrednio i dochodzić naprawienia własnej krzywdy, doznanej poprzez naruszenie jej własnego dobra osobistego (porównaj: wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 26/03/2014, I ACa 937/13).

W doktrynie i orzecznictwie Sądu Najwyższego jak i Sądów Apelacyjnych wskazane zostały kryteria, które należy uwzględnić przy ustaleniu wysokości zadośćuczynienia. Zadośćuczynienie ma mieć charakter przede wszystkim kompensacyjny, dlatego jego wysokość nie może ograniczać się do zapłaty sumy symbolicznej, a stanowić powinno odczuwalną wartość ekonomiczną. W każdym przypadku, w którym doszło do zerwania więzi z osobą najbliższą należy rozpatrywać sprawę indywidualnie, uwzględniając doznaną krzywdę pokrzywdzonego, na którą składa się ból i cierpienia psychiczne, polegające na ujemnych uczuciach przeżywanych w związku ze śmiercią osoby najbliższej. W związku z powyższym w danej kategorii spraw nie można posługiwać się szablonami czy sztywnym schematem. Ustalając wysokość zadośćuczynienia należy uwzględnić wszystkie okoliczności odzwierciedlające doznaną krzywdę, a w szczególności nasilenie cierpień, charakter więzi rodzinnej.

Suma zadośćuczynienia musi być odpowiednia również w tym znaczeniu, że winna być utrzymana w rozsądnych granicach odpowiadającym aktualnym normom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa (por. wyrok SN z 22 kwietnia 1985; II CR 94/85 – nie publikowany, wyrok SN z 9 stycznia 1978; OSNC 1978/11/210, wyrok S.A. w Białymstoku z 9 kwietnia 1991r. OSAiSN 1992/5/50, wyrok S.A. w Katowicach z 3 listopada 1994r. OSA 1995/5/41)

Ustalając odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia za krzywdę jaką doznał powód Sąd brał pod uwagę wszystkie przesłanki, które powyżej zostały przytoczone. Sąd uwzględnił zarówno natężenie cierpień psychicznych związanych z śmiercią matki, długotrwałość ich występowania, jak i skutki utraty więzi i możliwości kontaktów z matką.

Wielkość zadośćuczynienia zależy od oceny całokształtu okoliczności, w tym rozmiaru doznanych cierpień, ich intensywności, trwałości czy nieodwracalnego charakteru. Przy ustalaniu rozmiaru cierpień i ujemnych doznań psychicznych powinny być przede wszystkim uwzględniane zobiektywizowane kryteria oceny, jednakże w relacji do indywidualnych okoliczności danego przypadku.

W zakresie roszczeń powoda nie ustalono sposobu przeżywania śmierci matki w rozmiarze ponad przeciętną miarę cierpień zazwyczaj związanych ze śmiercią osoby najbliższej. Nie bez znaczenia pozostaje również fakt posiadania własnej rodziny przez powoda (żona i troje dzieci). W celu jednak nadania zadośćuczynieniu charakteru kompensacyjnego, przyjęcia tego świadczenia na poziomie kwoty 24 000,00 złotych jest uzasadnione okolicznościami niniejszej sprawy.

W ocenie sądu rozpoznającego przedmiotową sprawę zadośćuczynienie w łącznej wysokości 24 000,00 zł jest adekwatne do naruszenia dóbr osobistych powoda poprzez zerwanie więzi rodzinnej z matką spowodowane śmiercią

matki na skutek wypadku drogowego. Powyższa kwota jest też stosowna do poziomu materialnego powoda, który na dzień wyrokowania otrzymywał wynagrodzenie w kwocie około 2 000,00 zł netto miesięcznie, jak i do przeciętnej stopy życiowej społeczeństwa, w którym on funkcjonuje.

Żądana w pozwie kwota zadośćuczynienia w wysokości 40 000,00 zł zdaniem sądu jest wygórowana, biorąc pod uwagę zarówno natężenie cierpień, ich długotrwałość jak i sytuację materialną powoda. Powód w sposób adekwatny do wieku i normalny, w tego typu sytuacjach, przeżywał stratę matki, jego stan psychiczny nie wymagał pomocy psychologicznej czy psychiatrycznej. Natomiast kwota zadośćuczynienia ma za zadanie kompensację cierpień i wyrównanie utraty więzi z matką i nie może być źródłem nieuzasadnionego wzbogacenia się powoda.

Z uwagi na fakt, iż powód domagał się odsetek od dnia następującego po dniu, w którym wydana została decyzja odmowna o przyznaniu zadośćuczynienia za doznane krzywdy (28 grudnia 2015 roku), uwzględniając jednocześnie, iż od dnia zgłoszenia szkody tj. od dnia 24 lipca 2015 roku upłynął 30-dniowy termin na rozpoznanie żądania poszkodowanego, Sąd uwzględnił roszczenie powoda i zasądził odsetki ustawowe oraz od dnia 1 stycznia 2016 roku odsetki ustawowe za opóźnienie od zasądzonej należności od dnia 29 grudnia 2015 roku do dnia zapłaty.

O kosztach procesu sąd orzekł na podstawie przepisu art. 100 k.p.c. znosząc je wzajemnie, mając na uwadze częściowe uwzględnienie powództwa.